

ZARZĄDZENIE

Dnia 2 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **K. S.**

skazanego z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 1 k.k. oraz art. 276 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

sygnalizacji skazanego co do wznowienia z urzędu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 6 marca 2025 r., sygn. akt II AKa 188/24

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 21 maja 2024 r., sygn. akt II K 122/23

na podstawie art. 542 § 1 i 3 k.p.k.

zarządził

stwierdzić brak postaw do wznowienia postępowania z urzędu.

UZASADNIENIE

K. S. wskazanymi wyżej prawomocnymi wyrokami został skazany za czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 1 k.k. oraz art. 276 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego dotyczące wznowienia postępowania w jego sprawie, w którym zasygnalizował, iż jego zdaniem Sąd Okręgowy w Koszalinie rozpoznający sprawę w pierwszej instancji był nienależycie obsadzony, gdyż w jego składzie zasiadała sędzia X.Y. (nazywana przez wymienionego neo-sędzią).

Wbrew sugestii skazanego, nie zachodzą w niniejszej sprawie podstawy do wznowienia wskazanego wyżej postępowania z urzędu. Zauważyć bowiem należy, że kwestie *stricto* ustrojowe związane z procedurą nominacyjną sędzi X.Y. nie mogą w ogóle prowadzić do wniosku, aby sąd z jej udziałem był nienależycie obsadzony, w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W świetle przepisów Konstytucji RP nie ma podstaw do twierdzenia, że orzekanie przez jakiegokolwiek sędziego powołanego na podstawie jej przepisów prowadzi *eo ipso* do uchybienia w postaci nienależytej obsady sądu, z powodu samego tylko faktu powołania na urząd w określonym trybie. Tego rodzaju rozumowanie ma charakter logicznej antynomii i w realiach ustrojowo procesowych prowadzi *ad absurdum*. Tylko bowiem tak można ocenić twierdzenie, że wydanie orzeczenia przez określonego sędziego zawsze będzie dotknięte nieusuwalną wadą, dyskwalifikującą zarówno to orzeczenie, jak i wszystkie inne, w których wydaniu uczestniczył. Nienależyta obsada sądu, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., może być więc sensownie łączona jedynie z wadliwością ukształtowania składu w sensie ilościowym, względnie z ukształtowaniem składu przez sędziów, którzy nie mieli ustrojowych kompetencji do rozpoznawania określonych kategorii spraw. Takie też było utrwalone przez lata orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie (zob. np. uchwałę SN z 24 maja 1995 r., I KZP 15/95, wyrok SN z 24 sierpnia 2011 r., III KK 213/11).

Uwzględniając powyższe trzeba zatem stwierdzić, że skazany w złożonym wniosku, nie przedstawił jakichkolwiek realnych argumentów, mogących – poprzez pryzmat podstaw wznowienia postępowania – podważyć z urzędu wydane wobec niego prawomocne rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy należało zarządzić jak wyżej.

[J.J.]

[a.ł.]

